

REDAKCJA:
BIAŁYSTOK
RYNEK NOSCISZKI 1. Tel. 63

Dziennik Białostocki

ADMINISTRACJA:
BIAŁYSTOK
LEGIONOWA 1, Tel. 11
KONTO P. K. O. 64.106

PIATEK 25 LIPCA 1930 R. CENA 20 GR.

Wstrząsający obraz zniszczenia po trzęsieniu ziemi we Włoszech 1778 zabitych, 4264 rannych, 3188 domów zburzonych doszczętnie, 2575 uszkodzonych

Urzędowa liczba ofiar i ocena strat
RZYM, 23.7. — Tel. wł. — Urzędowa lista ofiar strasznego trzęsienia ziemi w środkowych Włoszech, ogłoszona przez ministerstwo spraw wewnętrznych, obejmuje 1778 zabitych i 4264 rannych. Liczba zupełnie zniszczonych domów podaje na 3188, częściowo zaś uszkodzonych na 2575. Natomiast porządowo oszacowano, że liczba zabitych przekroczy cyfrę 2500, liczba rannych zaś nie będzie daleko odbiegała od 10.000. W jednym tylko miasteczku Villanova, w prowincji Avellino liczącej 2600 mieszkańców, jest około 400 zabitych i ponad 500 rannych, okazało się bowiem, że początkowo wymieniana cyfra 4000 zabitych w tej miejscowości jest przesadzona. W mieście tem niema ani jednej rodziny, która nie była okryta żałobą. Liczba ofiar zbliżona najbardziej do stanu rzeczywistego będzie znana najwcześniej w piątek.

Ponieważ komunikacja telefoniczna i telegraficzna jest w wielu miejscach przerwana, pośpiesznie zaś montowane radiostacje nie wszędzie jeszcze działają, wiadomości o strasznych skutkach trzęsienia ziemi nadchodzą z wielu gęsto zaludnionych miejscowości ze znacznym opóźnieniem. Tak więc gdy początkowo zdawało się, że najwięcej ucierpiało miasto Melfi w prowincji Potenza, stwierdzono obecnie, że klęska dotknęła najsilniej południowo-wschodnią część prowincji Avellino, a mianowicie miejscowości: Villa Nova, Montecalvo, Aquilonia i ich okolice.

Meldunki lotników z nad ruin
Od wczoraj krąży nad nieszczęsnymi obszarami samoloty wywiadowcze i dokonują zdjęć fotograficznych z miejsc, dotkniętych katastrofą.

W Lacedonii
stara część miasta wygląda jak jedno wielkie rumowisko.

W Aquilonii i Villa Nova
oraz w okolicznych wsiach niema ani jednego domu, któryby pozostał nienaruszony. Widok tych miast jest wstrząsający. Tu i ówdzie widać tylko grube wysoki mury starych stuletnich pałaców i kościołów. W Villa Nova ocalał cudem fronton przed piękną katedrą, której wnętrze uległo zniszczeniu.

We wsi San Bartolomea
oszczędziło trzęsienie dziwnym trafem średniowieczny zamek. Nawet jeżeli niektóre budynki zdołały się oprzeć wstrząsom podziemnym, to jednak wykazują tak poważne uszkodzenia, iż wejście do nich połączone jest z niebezpieczeństwem życia.

Okolice wygasłego wulkanu Vulture
uległa prawie całkowicie zniszczeniu. Tutaj najbardziej ucierpiało miasteczko Melfi. W miasteczku tem ocalała jedynie górna, nowa dzielnica i dworzec kolejowy, stare zaś miasto leży w gruzach. Liczba ofiar wynosi w Melfi zgóra 200 zabitych, 700 ciężko rannych.

W Ariano Irpino
obraz zniszczenia jest przynajmniej straszny. Prawie wszystkie do-

my są uszkodzone, kościół św. Franciszka leży w gruzach. Wedle raportów lotniczych dość znaczna liczba miejscowości zwłaszcza w południowych okolicach obszaru nawiedzonego trzęsieniem nie poniosła znaczniejszych strat. Ale i tutaj na

palcach jednej ręki można wliczyć miejscowości, w których przynajmniej kilka osób nie utraciło życia.

Mury starej katedry neapolitańskiej
wykazują znaczne pęknięcia. Również pałac kardynała Ascalesi

jest uszkodzony. W Neapolu musiano ewakuować 19 wielkich domów czynszowych i około 220 osób umieścić w barakach.

Bag i ne modly w Świątyniach
Ludność Neapolu spędziła również ubiegłą noc przeważnie pod gołem niebem. Przez cały wczorajszy dzień i dzisiaj rano dziesiątki tysięcy wiernych wypełniały katedrę i plac przed świątynią, w której znajduje się srebrna statua niezwykle czczonego patrona miasta św. Januario. Na prośbę ludności wyniesiono w procesji wśród śpiewu duchownictwa przybraną odświętnie statuu Świętego przed katedrę. Tłumy wnoszą błagalne prośby do patrona o zapobieżenie nowemu nieszczęściu.

dotowanych przez trzęsienie ziemi. Dzięki napływają niezwykłe obficie. We wszystkich świątyniach odbywają się nabożeństwa żałobne.

Ojciec św., król włoski i Mussolini otrzymują co pewien czas szczegółowe sprawozdania z postępów akcji pomocy.

BENEVENTO, 24.7. — Tel. wł. — Z pod gruzów kościoła w Montecalvo wydobyto dziś zwłoki miejscowego proboszcza Colanduono. (UP).

Most śmierci nad Renem



Miejsce strasnej katastrofy — przy zlewaniu się Renu z Mozela pod Kolbencią, gdzie runął most, zgrzebiac łam, zebrany na powitanie Hindenburga.

Legioniści u Marszałka P. Piłsudskiego z zaproszeniem na zjazd radomski

Marszałek Piłsudski przyjął w Piktelszkażach w dniu 23-go b. m. delegację komitetu obywatelskiego przyjęcia uczestników IX-go zjazdu legionistów w Radomiu z prezesem okręgu radomskiego Związku legionistów, p. Brzkiem-Osińskim na czele, która

zaproсила Go na zjazd. Marszałek Piłsudski zaproszenie przyjął i zapewnił delegację, że na zjazd przybędzie. Równocześnie delegacja zaprosiła na zjazd p. marszałkową Piłsudską.

Bunt chłopów przed kolektywizacją

MOSKWA, 23.7. Ludność wiejska, nawet w tych wsiach, w których kolektywizacja już przeprowadzona, nie pogodziła się wcale z kolektywizacją i występuje niezwykle wrogo przeciwko kolchozom.

Chłopi domagają się stanowczo dzielenia pól na polu, do wódzactwa, że „siac można razem, ale zbierać należy oddzielnie”.

Równocześnie zwiększyły się wypadki samosądów i morderstw, dokonywanych przez chłopów na osobach wiejskich działaczy komunistycznych. W okręgu Piszarszewskim na Ukrainie zamordowano trzech robotników komunistów, dozorcę koszenia łąk. W sowchozie Orenburskiego, okręgu zabito kierowcę traktora i zniszczono traktor. We wsi Anajewka pod

Tyraspołem podpalono zabudowania kolchozu i nie pozwolono na gaszenie pożaru, wołając „Niech się pali zagrabione”.

W rejonie pieriejasławskim pod Kijowem ludność gremiarnie zażądała zwrotu zabranego jej w swoim czasie do kolchozu inwentarza, grożąc wymordowaniem komunistów. W kolchozach „Bolszewik” i „Niezamożnik” tego samego rejonu podzielono zboże na polu i każdy zabrał swoją część do siebie.

O podobnych rewoltach donoszą również z republik środkowo-azjatyckich. Usunięto tam z władz lokalnych i wykluczono z partii kilku miejscowych komunistów, którzy odnowili wyjazd do Kiszlaków (wsł), buntujących się przeciwko zarządzeniom władz sowieckich.

Przed wystawą Powstania Listopadowego w Paryżu



Dirrekcja urzędowej w stolicy Francji wystawy w osobach (od lewej) sekretarza Klinglanda, b. dyrektora de part. sztuki Jastrzębowskiego i inicjatora wystawy A. Potockiego. W tle artyści malarze zajęci przy wystawie.

Zapowiedź nowych wstrząsów

RZYM, 24.7. — Tel. wł. — Kierownik obserwatorium we Florencji oświadczył, że na terenach nawiedzonych katastrofą wstrząsy podziemne będą się dawały od czasu do czasu przez czas dłuższy. Sądząc z wielkich połącz krajów, w których odczuło trzęsienie, wstrząsy jednakże o wiele słabsze niż obecnie trwać będą jeszcze co najmniej przez miesiąc aż

do chwili, gdy tektoniczny ruch podziemny zupełnie się uspokoi. Dzienniki rzymskie donoszą, że król dziś wieczorem wyjeżdża na teren nawiedzony trzęsieniem ziemi.

Ojciec św. udzielił błogosławieństwa papieskiego wszystkim, dotkniętym strasznym nieszczęściem. (ks.)

Na awionetce przez Ocean

BERLIN, 24.7. — Tel. wł. — Dziś wczesnym rankiem z lotniska w Tempelhofie wystartowała niemiecka awionetka, zaplanowana w 40-tonny silnik. W awionetce, która poszybowała w stronę Kolonii znajdował się znany sprowadziciel niemiecki Wolfgang Hirth i dziennikarz Oskar Weller. Start odbył się w zupełnej tajemnicy.

Około południa rozeszła się w Berlinie wiadomość, że awionetka przeleci przez Atlantyk etapami, przyczem zatrzymać się ma w Anglii, na Islandii, Grenlandji, a następnie na wybrzeżu kanadyjskim.

Przed południem lotnicy wylądowali w Kolonii i odlecieli dalej do Paryża. (ks.)

Artystka wiedeńska — szmuglerka

KRAKÓW, 24.7. — Tel. wł. — Dziś rano w pociągu wiedeńskim aresztowano na polecenie urzędu celnego w Zbrzydowicach artystkę Opery wiedeńskiej 33-letnią Zofię Englownę. W bagażach artystki znaleziono wielką

ilość nieocelonych kosmetyków oraz jedwabi. Poza tem stwierdzono, że Englowna często prze mycała do Polski kosmetyki. Po spisaniu protokołu aresztowana zwolniono. (O.)

Emancypacja kobiet w Damaszku



Pierwszy w Damaszku kongres kobiet-mahometanek w sprawie emancypacji kobiet mahometanek.

Trąba powietrzna nad ziemią leż

Nowa klęska nad terenami dotkniętymi trzęsieniem ziemi
MEDJOLAN, 24.7. — Tel. wł. — Dziś około południa rozpełtała się nad Bagnoli pod Neapoliem gwałtowna trąba powietrzna, której towarzyszył ulewny deszcz. Ody niebo pokryło się ciemnymi chmurami, a morze wśród groźnej ciszy pociemniało, ludność o-

garnął niepokój. W chwili późniejszej zerwał się szalony wicher i na miasto spadły strugi deszczu. Przerażeni mieszkańcy widać w burzy zapowiedź trzęsienia ziemi opuszczali mimo ulewy swa domy, chroniąc się na otwartym miejscu. (kl.)

Skóry baranie na wagę złota

Prawda o milionowej kradzieży z wagonu kolejowego
Sprawa milionowej kradzieży z wagonu towarowym nr. 74 na trasie Skierniewice — Warszawa, zgola liny przybrała obrót w świetle śledztwa policyjnego. Oto, jak się dowiadujemy, nie skradziono z wagonu partii leków i kosmetyków za 400.000 zł. — ale dwie beły skór baraniach wagi 213 kg.,

5 kg. jedwabiu, 400 gramów perfum i niewielką ilość gum rowerowych — razem na sumę 6200 złotych.

Dwie inne beły skór baraniach wagi 150 kg. złodzieje porzucili na torze. Policja oddała je do dyspozycji za wiadomowcy stacji w Grodzisku.

Za sprawcami kradzieży trwa pościg policyjny.

Zbrodnia kłusownika

Zastrzelenie samicy wymierającego rodzaju łosiów
WILNO, 24.7. — Tel. wł. — W puszczy Rudnickiej pod Wilnem gdzie dotychczas zachowywały się rzadko spotykane łosie, zastrzelił wczoraj kłusownik wspaniały okaz łosicy,

Policja przy pomocy służby leśnej wszczęła natychmiast poszukiwania z kłusownikiem i wykryła go. Jednym mieszkańcem wsi Siedlce, Franciszek Zwikiewicz. (L.)

We środę odjechał do Tokio b. attaché wojskowy Japonii płk. Suzuki (2) i przedstawiciel min. spraw wojsk. attaché wojskowego płk. Ernsta (3) i

Wieści gospodarcze

Austrja hamuje eksport z Polski

Anstrjała nowa cęma wpły na znacznie na kształtowanie się polsko-austriackiej wymiany towarowej w znaczeniu dla Polakom. Najwięcej dotknięty będzie wywóz trzody chlewnej i jai.

Podwyższenie cła na szwite wagi ponad 40 kg. do 150 (takie szwite stanowią 68 proc. eksportu naszej trzody do Austrii) przy jednoczesnym zachowaniu stawki dotychczasowej na szwite wagi ponad 150 kg., wpły nie bardzo na obciążenie polskiego wywozu. Obciążenie to wyniesie około 10 groszy od 1 kg. żywej wagi.

Podwyżka cła stworzy podstawy do rozwoju produkcji szwint lżejszych w Austrii.

Nasz eksport jaj również będzie dotknięty podwyżką cęma. Duża szkrynia jaj kosztować będzie obecnie o 24 szylingi więcej, czyli około 25 proc. wartości skrzyń. Jest to zwiększenie ogromne i przyczyni się niewątpliwie do szkodzenia hodowli drobiu w Austrii.

Nadto nowela cęma dotyka nasz eksport ziemniaków i przetworów ziemniaczanych.

Dlaczego nasi przemysłowcy nie dostają kredytów z Ameryki?

Zalozysz ręce na brzuszka, czekają aż Jankesi w pas im się pokłonią i przywiozą dolary

Niemcy, Czechi i Sowiety na amerykańskim rynku finansowym

WARSZAWA, 24.7. Ameryka ma pieniądze, — ale co z temi pieniędzmi robi, a co sobie zamierza? — to zagadnienie, które nie tylko finansistom europejskim, ale i powiek amerykańskim, lecz i naszym obywatelom z tej strony oceanu.

Znany z zawca stosunków amerykańskich i polsko-amerykańskich, brwiący w tych dniach w Warszawie, tak nam określa obecny stan rzeczy na rynku finansowym Stanów Zjednoczonych.

— Pieniądzy woiących jest w tej chwili w Stanach Zjednoczonych dużo, a nawet może za dużo — mówi nasz informator. — Ostatnie przesilenie giełdowe w Nowym Jorku spowodowało za sobą wywołanie się poważnych kapitałów ze spekulacji czysto amerykańskiej, a nawet częściowo i z tamtejszego tytułu przemysłowego i handlowego. Kapitały te wpływają teraz do banków w formie wkładów oszczędnościowych w takich rozmiarach, iż banki ustaliły stopę procentową od wkładów na 2 proc. w stosunku rocznym.

a nawet ostatnio powiadają swych klientów, iż prawdopodobnie, późną jesienią i w zimie zaprzestaną wogóle oprocentowywać te wkłady.

Kapitały te chętnie szukają ujęcia w rentowych przedsięwzięciach zagranicznych, trzeba jednak dużej inicjatywy i umiejętności ze strony tych czynników zagranicznych, które pragną te kapitały pozyskać dla siebie.

— Jak wyglądają starania naszego przemysłu na rynku amerykańskim o owe woine kapitały?

— Odpowiem panu na to, że wogóle wcale nie wyglądają. Nasz przemysł jest dziwnie nieruchliwy i obojętny w tej dziedzinie, mimo, moim zdaniem, wielkich szans powodzenia.

W ostatnich czasach jedna tylko wielka fabryka metalurgiczna podjęła na rynku nowojorskim starania o kredyty, a że uczyniła to w umiejętny sposób, po przestudowaniu możliwości rynkowych, przy użyciu pewnego aparatu propagandowego i pewnych dość pańskich gestów, to i zdołała urzeczywistnić swe zamary.

Z podziwem spoglądam na prace i starania nie tylko Niemców, mistrzów w opowywaniu kapitałów amerykańskich, ale i na starania Czechów,

oparte na dokładnych studiach, na ścisłych własnych kalkulacjach i łatwo sprawdzalnych dowodach, ktorými na każde żądanie służy amerykańskim bankierom. U nas tego niema, nasi przemysłowcy, zdaje się, czekają, by kapitalista amerykański do nich przyszedł z własnej inicjatywy i wówczas jeszcze nie umieją, czy też nie chcą służyć mu temi informacjami, ktorými on wymaga.

— Ile jest prawdy w pogłoskach o wielkim zainteresowaniu się kapitałów amerykańskich Rosją sowiecką?

— Opinia publiczna Europy — ciągnął nasz znakomity rozmówca — pozostaje pod wpływem sugestji sowieckich, twierdzących, iż kapitał amerykański gwałtownie pragnie pracować w

Sowietach... Sugestje takie są mem zdaniem, fałszywe.

Sowietami ogół kapitału amerykańskiego interesuje się bardzo słabo. Jedynie tylko te koncerty, które miały i mają w Rosji duże wiarytelności do odebrania, jak np. General Electric Corp., lub Ford comp., inwestowały w Sowietach pewne kapitały pod warunkiem sfolgnięcia dawnych wierzytelności.

Kapitały te są niewielkie, nie przekraczają sumy czterech miliardów dolarów, przycem — i to jest szczególnie charakterystyczne, — kurczą się stale i szybko. Ważniejsze może jest, iż tak Electric General jak i Ford przyjęły do swych zakładów znaczne

w setki idące

zastępy majstrów z państwowych wytwórni sowieckich, celem ich przeszkolenia.

O ile chodzi o polityczną stronę stosunku Stanów do Sowietów, to w tej chwili układa się ona w ten sposób, iż o uznaniu Sowietów de jure niema mowy

Nawet słynny „pogromca prezydentów“ senator Borah z Iowy, przewodniczący senackiej komisji dla spraw zagranicznych, nie kwapi się z przeprowadzeniem swego wniosku o uznaniu Sowietów, jakkolwiek „dla honoru domu“ twierdzi, iż wcale nie zmienił swego zapatrywania na ważność tego wniosku, ale uważa jego realizację za nieodpowiednią w tej chwili — zakończył swe ciekawe wywody nasz rozmówca.

Nowy szef misji francuskiej odwiedził Gdynię i Puck

GDYNIA, 24.7. Bawił tu szef francuskiej morskiej misji wojskowej, komandor Sellier, który zwiedził port wojenny i handlowy, oraz morski dywizjon lotniczy w Pucku.

Oprowadzał gościa porucznik

Nowy szef misji irańskiej odwiedził Gdynię i Puck

GDYNIA, 24.7. Bawił tu szef irańskiej morskiej misji wojskowej, komandor Sellier, który zwiedził port wojenny i handlowy, oraz morski dywizjon lotniczy w Pucku.

Oprowadzał gościa porucznik

„Polskie Tarnopile“ pod Wołoczyskami

Front północno-wschodni. Próby kontatacji z naszej strony, zmierzającej do odzyskania linii Niemna, nie powiodły się. 1-sza dywizja litewsko-białoruska dopiero o godzinie 15-tej rozpoczęła odwrót z nad Niemna. Powzięte wyprawdzające ją z prawa i z lewa dywizje nieprzyjacielskie nawiazaly z sobą łączność, została ona zupełnie stoczona w rejonie miejscowości Ros, na północ od Warkowskiej.

4-ta armia w odwrocie wzdłuż szczytów — Pustawy.

Front północno-wschodni. 6-ta armia: Nad Zmęczoną, po wprze walenia do szczytów nowych szczytów, w szczególności kawalerii, nieprzyjacieli po krwawych, cały dzień trwających walkach, opanował o godz.

„Polskie Tarnopile“ pod Wołoczyskami

Front północno-wschodni. Próby kontatacji z naszej strony, zmierzającej do odzyskania linii Niemna, nie powiodły się. 1-sza dywizja litewsko-białoruska dopiero o godzinie 15-tej rozpoczęła odwrót z nad Niemna. Powzięte wyprawdzające ją z prawa i z lewa dywizje nieprzyjacielskie nawiazaly z sobą łączność, została ona zupełnie stoczona w rejonie miejscowości Ros, na północ od Warkowskiej.

4-ta armia w odwrocie wzdłuż szczytów — Pustawy.

Front północno-wschodni. 6-ta armia: Nad Zmęczoną, po wprze walenia do szczytów nowych szczytów, w szczególności kawalerii, nieprzyjacieli po krwawych, cały dzień trwających walkach, opanował o godz.

Król Fuad zaczyna kapitulować

Nadzwyczajna sesja parlamentu egipskiego zwołana będzie na koniec lipca

LONDYN, 24.7. Agitacja przeciw rządowi Sidki Paszy i królowi Fuadowi nie ustaje.

W politycznych kołach europejskich kursuje pogoska, że król Fuad zdecydował się na pewne ustępstwa wobec nacjonalistów i w ostatnich dniach lipca zamierza zwołać nadzwyczajną sesję parlamentu.

Wczoraj wieczorem zwolnienicy partji Wafd dokonali napadu na dyrekcję kolejową w Aleksandrii, mszcząc się za odmów

listów i w ostatnich dniach lipca zamierza zwołać nadzwyczajną sesję parlamentu.

Wczoraj wieczorem zwolnienicy partji Wafd dokonali napadu na dyrekcję kolejową w Aleksandrii, mszcząc się za odmów

Ambasador Filipowicz u premiera Sławka

WARSZAWA, 24.7. P. premier Sławek przyjął dziś zrana wiceministra spraw zagranicznych d-ra A. Wysokiego, a następnie ambasadora Polski w Stanach Zjednoczonych, min. Filipowicza.

Francuski minister lotnictwa odwiedzi Polskę

PARYŻ, 24.7. Francuski minister żeglugi powietrznej Laurent Eynac ma udać się do Warszawy drogą powietrzną w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Ma on zamiar zabawić w Polsce cały tydzień, w czasie którego obecny będzie na wystawie turystycznej w Poznaniu oraz załatwi szereg spraw, tyczących się żeglugi powietrznej. (PAT).

Wybory do parlamentu angielskiego

Wiosna przyniesie decydujące wyjaśnienie położenia wewnątrz-politycznego

LONDYN 24.7. Wobec zawiłanej sytuacji wewnątrz-politycznej wszystkie trzy partie angielskie wykazują silne tendencje do przeprowadzenia nowych wyborów, które mają przynieść wyjaśnienie położenia.

W kołach parlamentarnych utrzymują, że nowe wybory odbędą się już na wiosnę przyszłego roku.

W radostacjach angielskich, które mają być użyte do kampanii wyborczej.

Zarządy poszczególnych partji konferują już podobno z rządem na temat przydziału każdemu ze stronictw pewnych godzin

wienie Nahi Paszy udzielenia specjalnego pociągu z Aleksandrii do Mansurah.

Ranny wiceminster odznaczony

BUKARESZT, 24.7. Król odwiedził w szpitalu rannego podsekretarza stanu Angelesco i wręczył mu, jako ofiarze obowiązku, odznakę orderu Gwiazdy Rumuńskiej.

— Izba gmin przyjęła w drugim czytaniu bez głosowania projekt ustawy w sprawie ratyfikacji londyńskiego traktatu morskiego.

Ks. Walji chce lecieć na samolocie przez Atlantyk

BERLIN 24.7. Z Londynu donoszą, że ks. Walji zamierza pokusić się o laury zdobywcy Atlantyku i drogą powietrzną u-

dać się do Kanady.

W locie tym ks. Walji towarzyszyć ma hr. Filip Sasson. Powszechnie sądzą, że ani rząd, ani rodzina królewska nie udzieli ks. Walji zezwolenia na tego rodzaju niebezpieczną awanturę.

Eskadra polskich awionetek szykuje się do skoku przez Pireneje



Trasa odbywającego się obecnie międzynarodowego raidu awionek.

PARYŻ, 24.7. Uczestnicy międzynarodowego Konkursu turystyki powietrznej wzięli wczoraj udział w czwartym dniu zawodów który stanowił etap Madryt — Nimes, czyli 1572 km. z przystankami w Sewilli (411 km.), w Alba (411 km.) i Barcelonie (420 km.).

Podczas, gdy czolo grupy udaje się już z powrotem z Hiszpanii do Nimes, niektórzy uczestnicy raidu, jak lotnicy niemieccy Di-

pont i v. Massenbach oraz Polak Musilewski znajdowali się jeszcze w Anglii.

Musilewski jak wiadomo zmuszony był powrócić do Bristolu, skąd odleciał był w południe

wobec złego funkcjonowania motoru.

Według zaś ostatnich wiadomości, był zmuszony wyciąć się kompletnie z listy uczestników raidu.

Dzisiejszy przelot obejmuje marszrutę: Nimes — Monachjum (792 km.) z przystankami w Lyonie (216 km.), Lozannie (158 km.) i Bernie (80 km.).

2.720.000 bezrobotnych w Niemczech

BERLIN, 24.7. Według sprawozdania centrali pracy liczba bezrobotnych pobierających zasiłki wynosiła w Niemczech w dniu 15 b. m. 2.720.000.

Remuneracje i 13-te pensje dla pracowników samorządowych nie mają podstaw prawnych

WARSZAWA, 24.7. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, iż stałe roczne wypłacanie pracownikom samorządowym oraz komunalnym zapomóg, czy to w formie remuneracji, czy też t. zw. 13-tych pensji nie ma podstawy prawnej i może być kwestjonowane przez władze przy zatwierdzeniu budżetu.

Natomiast władze nadzorcze zatwierdzają będą uchwały związków komunalnych, przysługujące pracownikom jednorazowe zasiłki, o ile zasiłki te znajdują pokrycie z oszczędności budżetowych.

GIEŁDA

WARSZAWA, 24.7. Banknoty. Doł. St. Zjedn. 8.89.5. Dewizy. Berlin 212.88, Gdańsk 173.41, Holandia 358.67, Londyn 43.36.75, N-Jork 8.9, Paryż 38.07, Praga 26.42.25, Sztokholm 239.71, Szwajcaria 173.33, Wiedeń 128.93, Włochy 46.69, Czeskosłowacja 9.25. Papiery lokacyjne. Dolarówka 61.5, 6 pr. poz. doł. 78.5, 4pr. poz. inw. 111, 3 pr. LZZ doł. 89, 3 pr. LZZ zł. 76, 4 pr. LZZ m. w. 35.25, 5 pr. LZZ m. w. 59.25, 8 pr. LZZ m. w. 75.75, 3 pr. LZZ Czeskosłow. 67, 8 pr. LZZ Łódź 70.75, 8 pr. LZZ Piotrków 67, 10 pr. LZZ Siedlec 81.

Instytut geologiczny wysłał specjalistę do Tucholi

WARSZAWA, 24.7. Dyrektor państwowego Instytutu geologicznego postanowił wysłać specjalistę geologa do Tucholi na Pomorze, gdzie kilka dni temu w studni skazała się ropa naftowa.

Wobec zajęcia geologów specjalistów pracami w innych okolicach Polski, zbadanie źródła nafty na Pomorzu będzie możliwe dopiero za tydzień.

Państwowy Instytut geologiczny nie przypisuje większego znaczenia odkryciu nafty na Pomorzu i przypuszcza, że źródło to prawdopodobnie będzie miało wydajność mniej więcej taką samą, jak źródło pod Hannoverem.

15.000 świadectw dojrzałości

Według przybliżonych obliczeń w całej Polsce w roku bieżącym wydały szkoły 15.000 świadectw dojrzałości.

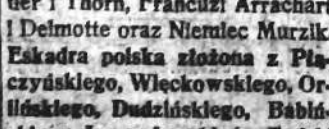
Jest to cyfra najwyższa w porównaniu z latami ubiegłymi. Dwie trzecie matur przypada na mężczyzn, jedna trzecia na kobiety.

WNI-ZWIEMY

Dziś: Jakóbowi.
Jutro: Annie.

RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA, DŁUG. FAŁI 1411.8 m. Godz.: 11.58 Sygnal czasu. Helma z Krakowa. G. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 16.15: Z życia Polskich Zespołów Śpiewaczych. G. 16.30: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 17.35: „O umowie kapna i sprzedaży“ — wygl. adv. St. Peszyński. G. 18: Koncert orkiestry. G. 19.20: Płyty gramofonowe. G. 20.15: Koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonji Warszawskiej. G. 22.00—22.15: St. Karwicki, Felieton „Rywalka Weneck“.



Na czele są wciąż Anglicy Butler i Thorn, Francuzi Arrachart i Delmotte oraz Niemiec Murzik. Eskadra polska złożona z Piączyńskiego, Włockowskiego, Orlińskiego, Dudzińskiego, Babińskiego, Lewoniewskiego, Zwirki i Gędgowda, która odleciała wczoraj z Orly, przybyła szczęśliwie do Pau, gdzie zmuszona była zatrzymać się wobec złych warunków atmosferycznych i oczekiwać ich polepszenia przed

Co wróżą gwiazdy na dzień 25 lipca

Dzisiaj nie należy zaczynać... Trzeba przysiąc, że dzień dzisiejszy do pomyślnych by najmniej nie należy. Zwłaszcza osoby starsze lub niedomagające odzwala zaszyczał w takim dniu powiem niepokój lub depresję i nie dajcie się wyłuszczyć chaotycznej nastroju.

Poza tem dzień dzisiejszy w godzinach rannych może przynieść zainteresowanie sprawami rodzinnymi i domowymi, lub też swiathanem z mielcem pożyta, albo opieką nad dziećmi wogóle.

Wczoraj dzień dzisiejszy może nam przynieść jakieś interesujące przeżycie psychiczne.

Między życiodajnym słońcem a niszczycielskim ogniem podziemi

Tragiczne dzieje kolebki cywilizacji Italii

Katastrofa trzęsienia ziemi, jaka nawiedziła południowe Włochy, stawia kraj ten znów w ognisku powszechnej uwagi świata.

Z serdecznym współczuciem spoglądamy ku brzegom słonecznej Italii, której podziemny, wulkaniczny żywioł tak okrutnie przypominał o swej niszczycielskiej potędze.

Po raz wtóry w bieżącym stuleciu południowa część półwyspu Apenińskiego staje się ofiarą trzęsienia ziemi.

Przed laty zgóra dwudziestu padła w gruzy Messyna, kwitnące miasto, położone na południowym wybrzeżu Sycylii.

Około 200 tysięcy ludzi w katastrofie ówczesnej bądź zginęło, bądź uległo kalectwu, bądź znalazło się bez dachu.

Polączone z wstrząsami lądu silne konwulsje dna morskiego spowodowały wówczas groźny

wylew morza, którego rozszalałe fale, zatopiwszy wybrzeże messyńskie, dokonały pogromu, wszczętego przez ogień: tysiące trupów i tysiące ludzi żywych, ocalałych pod gruzami zburzonego miasta, stały się łupem morza i rekimów, gęsto snujących się u brzoza.

Te drapieżne, krwiożercze rekiny, jak wspominali następnie ludzie, cudem uratowani wśród ruin Messyny, zjawili się w wyjątkowo obfitych masach u brzegów Sycylii

właśnie w momencie, bezpośrednio poprzedzającym katastrofę.

Co dziwniejsza: relacje żeglarzy, wracających szlakami morza Śródziemnego, ustaliły niebawem, że już na trzy lub cztery dni przed fatalną datą zniszczenia Messyny, olbrzymie ławice rekimów przecinały drogę okrętom, sunąc ku Sycylii od dalekich wybrzeży Azji Mniejszej i północnej Afryki.

Jakież tajemny instykt

kierował te żarłoczne potwory morskie ku miejscom, gdzie miał ich w kilka dni potem oczekiwać tak bogaty łup zmasakrowanych zwłok ludzkich?

Czy katastrofy wulkaniczne, których umysł ludzki nie potrafi przewidzieć, poprzedzane są ta-



Mapa terenu Włoch, objęt ego trzęsieniem ziemi.

jemnymi sygnałami, dostępnymi dla głuchej, tajemniczej psychiki istot zwierzęcych?

Faktem jest, że gdy kwitnące,

szumne, bogate miasto, przegładając się w rozkosznym zwierciadle błękitnego morza, tętniło tysiącami odgłosami życia, u-

cięchy i niefrasobliwej pogody, o tej samej porze, ciemną głębiną

mórz, z odległości setek kilometrów, sunęły ławice rekimów, wiedzione instynktem, który w

zatoce Messyńskiej kazał im szukać niezawodnego

commentarzyska ciał ludzkich. Gdy Włosi wspominają tragedię

Messyny, która omroczyła początkowe lata panowania króla

Wiktora Emanuela III, jeszcze dziś włosy jeżą się im ze zgrozy, a słowa martwieją na ustach.

I nie dziwnego: jeśli pominąć

nawet te dreszcze mistycznego popłochu, jaki ogarnia ludzi wobec katastrof żywiołowych, pamiętać należy, że trzęsienie ziemi jest zawsze klęską, która dłu gotwałemi ciężarami kładzie się

na skarb państwa i na barki ludności.

Messyna zginęła w ciągu jednej nocy, a właściwie w ciągu jednej strasznej godziny, ale na to, aby ją odbudować, kraj cały

zużył musiał lat kilkanaście. Nie było przesady w twierdzeniu tych, którzy utrzymywali, że

klęska Messyny kosztowała Włochy

więcej, niż wielka bitwa przegrana:

kosztowała więcej nie tylko w ludziach, ale i w środkach materialnych.

Spodziewamy się, że bliższe informacje, jakich niebawem udzieli nam Italja o swem ostatnim trzęsieniu ziemi, raczej zredukują, niż wzmogą wrażenie

obszaru dokonanych spustoszeń.

Trudno jednak ludzi się, aby katastrofa ta, szerokim pasem

siegająca od Neapolu aż do Bari, pozostała bez przynębiającego wpływu i

na rozmach gospodarczy Włoch obecnych

I na ich pełną brawury umysłowość.

Kraj, tak srodze ręką Boga dotknięty, wyczytać może w ruinie swych pięknych miast i swych dumnych gmachów, pamiętających

zmiennie koleje losów, przez strogą i naukę, stawiającą przed

oczyszczaniem kruchość wszelkich zamierzeń, wspierających się wyłącznie na

zaufaniu w bezgarniczne moce woli ludzkiej, choćby najbardziej udyscyplinowanej.

Katedra w mieście Bari, zniszczonym przez trzęsienie ziemi.

Kurs przeszkoleniowy dla urzędników kontroli skarbowej

Ministerstwo skarbu zorganizowało w Grudziądzu kurs przeszkoleniowy dla urzędników kontroli skarbowej.

Kurs otwarty został 21 bm.

W kursie biorą udział urzędnicy kontroli skarbowej z całej Polski.

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów

W stulecie bohaterów



Ogólny widok Neapolu z Wezuwiuszem w głębi.

Nowe nici współpracy Polski z Ameryką

Rozmowa z ambasadorem polskim w Waszyngtonie p. Filipowiczem

WARSZAWA, 24.7.

W Warszawie bawi od kilku dni ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Stanach Zjednoczonych, p. Tytus Filipowicz.

Celem podróży ambasadora Filipowicza do Polski jest załatwienie szeregu spraw służbowych.

które wynikły na tle prowadzonych obecnie rokowań między rządami Polski i Stanów Zjednoczonych. Bezpośrednio potem ambasador Filipowicz rozpocznie urlop wypoczynkowy, który spędzi w Polsce.

Amb. Filipowicz jest pierwszym dyplomata polskim na placówce waszyngtońskiej w randze ambasadora, przyczem wzajemne podniesienie poselstw

do wysokości ambasad

jest w znacznym stopniu owocem jego działalności. To też opinja jego o stosunkach polsko-amerykańskich jest szczególnie ważką i interesującą.

Aby zasięgnąć tych cennych informacji, przedstawiciel naszego pisma zwrócił się do amb. Filipowicza z prośbą

o krótką rozmowę.

— Stwierdzam z wielką przyjemnością, — oświadczył w ciągu rozmowy amb. Filipowicz, — iż państwo nasze ma wszelkie w

roku bieżącym powody ku temu, by być zadowolonym

z rozwoju swych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Placówki dyplomatyczne obu

państw zostały podniesione do wysokości ambasad, co — oczywiście — jest z jednej strony dowodem wysoce przyjaznych obojmych stosunków, z drugiej zaś czynnikiem dalszego stosunków tych pogłębiania i wzmacniania.

W ostatnich miesiącach zawarły oba państwa

kilka ważnych traktatów, zostały też zakończone — co szczególnie podkreślam — ciągnące się już od czterech lat rokowania o zawarcie tak zwanego „Traktatu przyjaźni, handlu i

praw konsularnych” pomiędzy Stanami a Polską. Żywię nadzieję, iż traktat ten podpiszę zaraz po moim powrocie do Waszyngtonu.

Wydaje mi się wreszcie godnym zaznaczenia fakt uruchomienia od roku niemal

dwóch bezpośrednich linii okrętowych

między portami Stanów a Gdynią, przewożących pasażerów, pocztę i towary. Linie te stały się bardzo poważnym czynnikiem, uświadomiamy amerykański świat przewożowy o znaczeniu Polski, a także nowymi

niemi, łączącymi bezpośrednio oba państwa i ich organizmy gospodarcze.



W stulecie bohaterów

Czytajcie KINO

Cena 50 groszy

„Macierzyństwo“



„Macierzyństwo“, pełna wyrazu, piękna rzeźba wielkiego, zmarłego onegdaj, mistrza polskiej rzeźby Wacława Szymanowskiego.



Ambasador T. Filipowicz.

Samolot spłonął w nocy

KRAKÓW, 24.7. Wczoraj w nocy w czasie wykonywania lotu ćwiczebnego przez lotników 2 pułku lotniczego wydarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął żadnych ofiar, spowodował jednak zupełnie zniszczenie samolotu.

Wypadek zdarzył się około godz. 11 w nocy podczas przysuwania samolotu do pasaży w Ku Jawach koło Mogiły.

Aparat przy lądowaniu w ciemności zawadził o drzewo i rozbił się, a następnie wskutek wybuchu silnika spłonął.



Widok miejsca katastrofy.



Widok miasta Catania z Bina, zniszczonego w starciu.

W związku z X-letnią rocznicą plebiscytu na Warmji i Mazurach

W dniach 20 i 22 lipca b. r. odbyły się zorganizowane przez Z.O.K.Z. pochody i demonstracje w związku z dziesięcioleciem rocznicy plebiscytu na Warmji, Mazurach i Powiślu.

Pochód demonstracyjny w Łapach

W Łapach, w pochodzie demonstracyjnym wzięło udział około czterech tysięcy osób. Podczas pochodu, który został poprzedzony nabożeństwem w miejscowym kościele, przemawiał dr. Orzechowski o uciążliwych warunkach bytowania ludności polskiej, której nie dano było znaleźć się w granicach Niepodległej Polski. Po przemówieniu dr. Orzechowski przyjął odpowiednią rezolucję.

Wiec w Stawiskach powiatu Kolneńskiego

W dniu 20 lipca b. r. Koło Powiat. Z.O.K.Z. w Kolnie, zorganizowało w Stawiskach wiec protestacyjny, przeciw zama-

chom niemieckim na nasze granice zachodnie. Licznie zebrana publiczność wysłuchała przemówienia p. Józefa Kotarskiego, a następnie uchwalono rezolucję, która zawiera wyrazy protestu przeciw próbie naruszenia granicy polskiej na odcinku Pomorza, oraz przeciw przesładowaniom Polaków na Powiślu, Warmji i Ma-

zurach. Wiec w Nadgranicu Mazursk. Koło Gminne Związku Obrony Kresów Zachodnich w Wachu powiatu Ostrołęckiego, zorganizowało z okazji 10-iej rocznicy plebiscytu na Mazurach, wiec publiczny w Myszyńcu, w którym wzięło udział przeszło 200 osób.

Na wiecu wygłosili przemówienia pp.: Jan Rejff i Józef Murawski, poczem zebrani powzięli rezolucję, protestującą przeciw niemieckim zabiegom dyplomatycznym — mającym na celu oderwanie od Polski Pomorza. Wiec zakończono odśpiewaniem Roty.

Zwalczanie potajemnego uboju w mięsie

Wobec rozszerzania się potajemnego uboju w mięsie, robotnicy Rzeźni Miejskiej bezpośrednio zainteresowani w zwalczaniu tego szkodliwego zjawiska, zwrócili się do Magistratu z prośbą o poparcie ich zamierzeń w celu współdziałania z odpowiednimi władzami w wykryciu mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju. Magistrat uwzględnił ich pro-

śbę, co dało już pożądane wyniki. Obecnie zaobserwować można, jak rzeźnicy dostarczają na Rzeźnię Miejską potajemnie bite mięso celem ostemplowania i pobrania należnych opłat.

Autobus najechał na wóz

W dniu 21 bm. na szosie Osowieckiej 3 km. od Grodna koło osady Piłsudki auto ciężarowe, prowadzone przez Symonę Łazara, najechało na wóz Stefana Pawlukiewicza. Koń doznał złamania nogi, wóz został częściowo rozbity. Wypadek spowodował szofer, który choć widział, że koń sploszył się, nie zatrzymał auta.

Kradną...

Do mieszkania Antoniego Dekarskiego w Supraślu podczas snu gospodarza weszli przez okno złodzieje i zabrali 3.150 zł. gotówką.

W nocy na 23 bm. złodziej przez otwarte okno dostał się do mieszkania Brochy Dobrej (Mazowiecka 19), spakował bieleżną i uciekł.

Na starym Rynku nieznanymi opryszk skradł z kieszeni fartucha przekupki E. Miesiacznik 50 zł. gotówką.

Zamknięcie wystawy przemysłu ludowego w Wasilkowie

W niedzielę, dn. 20 lipca r.b. zamknięta została przez zastępcę Starosty Powiatowego w Białymstoku p. E. Sobesto w obecności Komitetu Wystawowego, lokalnych władz i przeszło 70 gości rejonowa wystawa przem. ludowego w Wasilkowie, zorganizowana przez Powiatowy Oddział T-wa Popierania Przemysłu Ludow. p. n. „Krajan”.

Pan Sobesto, witając zebranych w imieniu starosty powiatowego p. Kaczmarczyka podkreślił, że wystawa osiągnęła swój cel, albowiem przekonała wystawców i zwiedzających, iż wyróżnione zostały i wzbudziły zainteresowanie zwiedzających wyłącznie tylko ekspozycje o miejscowych motywach ludowych, stanowiących wytwór lokalnej sztuki ludowej, następnie wezwał wytwórców ażeby pamiętając o tem dążyli do zachowania w swoich wyrobach właściwych cech lokalnego regionalizmu i swojszczyzny oraz unikali naśladownictwa szablonych wzorów fabryk białostockich.

W zakończeniu swego przemówienia p. Sobesto podziękował wszystkim organizatorom wystawy, w pierwszej linii inicjatorowi jej miejscowemu ks. prob. Huniewiczowi, Instr. kowskiej p. Pyzowskiemu i kierownikowi Szkoły Powszechnej p. Kubali. W odpowiedzi na przemówie-

nie pana Sobesto ks. Huniewicz, jako przewodniczący lokalnego komitetu, złożył serdeczne podziękowanie za realizację wystawy pp.: Staroście powiatowemu A. Kaczmarczykowi, zastępcy starosty E. Sobecie, referentowi rolnemu St. Dąbrowskiemu oraz miejscowemu członkom Komitetu.

Po zakończeniu przemówień został odczytany protokół Komisji Sędziowskiej, poczem p. Sobesto rozdał osobicie 30 wyróżnień, przyznanych przez Komisję na 278 dostarczonych ekspozatów, — mianowicie: 6 listów pochwalnych, 21 nagród pieniężnych na ogólną sumę 145 zł. i 3 świadectwa uznania. Uroczystość zakończyła się wspólnymi fotografiami.

Walka komunistów ze sjonistami

W tych dniach w Rutkach pow. łomżyńskiego w czasie uroczystości, urządzonych przez miejscowych sjonistów ku czci twórcy sjonizmu dra Teodora Herzla, komuniści pobili wielu uczestników akademii, urzędowej w synagodze i powybijali szyby. Obecnie władze bezpie-

czeństwa wykryły winowajców i zaarrestowały przeszło 20 osób.

Nowy most na Biebrzy

Przed paru dniami na rzece Biebrza odbyło się uroczyste otwarcie nowowbudowanego przez władze wojskowe mostu. Most wybudowany został kosztem samorządów Augustowskie-

go i Sokólskiego. Na tę uroczystość przybyli wicewojewoda p. mjr Zawistowski oraz dowódca 29-tej Dywizji p. gen. Kleberg.

BIAŁYSTOK NA KONGRESIE KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ W POZNANIU

W dniach 21 i 22 b.m. odbył się w Poznaniu Pierwszy Polski Kongres Komunikacji Autobusowej pod protektoratem Ministra Robót Publicznych p. Maksymiljana Matakiewicza.

prawie wszyscy dyrektorzy wojewódzkich dyrekcji robót publicznych.

W Białegostoku udział wzięli: z Dyrekcji Robót Publicznych pp. dyrektor inż. Wąsowski, który zabierał głos w dyskusjach oraz naczelnik inż. Malinowski. Z ramienia Wojewódzkiego Związku Właścicieli Autobusów delegowani zostali pp. Wojtasz, Grajkowski i Zebin, przyczem ten ostatni wszedł do Prezydium Kongresu. Obrady stały na wysokim poziomie, powzięto szereg waż-

nych uchwał i rezolucyj w sprawie komunikacji autobusowej. Między innymi ustosunkowano się do projektów rządowych o państwowym funduszu drogowym, o okoncesjonowaniu przedsięwzięcia autobusowych i o wprowadzeniu komunikacji autobusowej przez Ministerstwa Poczty i Telegrafów oraz Komunikacji.

Dookoła Polski na rowerach

Czterej harcerze polscy z Bytomia: Teofil Wilczek, Franciszek Koechel, Henryk Oko i Władysław Szychuda odbywają obecnie podróż na rowerach dookoła Polski.

ra prowadziła przez Katowice, Kraków, Lwów, Ostrów, Sarny, Baranowice, Lidę i Wilno dokąd przybyli w dniu 21 b.m. Dnia następnego odjechali do Grodna, Suwałk, Białegostoku, Warszawy, Plocka, Torunia, Gdańska, Gdyni, Helu, Grudziądza, Włocławca, Opola i Bytomia.

Jak wykorzystać tegoroczny urodzaj owoców?

Owoce obrodziły się w tym roku niezwykle i należy wykorzystać ten urodzaj. Drobna tylko część spożyjemy w stanie surowym, lecz trochę tylko zapobiegliwości a zyskamy na rok cały, na zimę zwłaszcza, kiedy o owoc trudno, a niektórych jego gatunków — właśnie tych wiosennych i letnich, wcale w handlu niema, smaczne i zdrowe urozmaicenie kuchni, możliwość dostarczenia organizmowi produktu tak niezbędnego dla normalnej przeróbki materji, tak energiotwórczego, jak owoc i cukier. W cukrze dadzą się owoce utrwalić i przechować w niezmiennym pod względem smaku i aromatu stanie przez bardzo długi czas, przez kilka lat nawet.

Wielce pożądanym byłoby, aby nasze szkoły kucharskie i gospodarskie, względnie nasze towarzystwa ogrodnicze urządziły jaknajbardziej praktyczne kursy i pokazy sporządzenia przetworów owocowych z owoców obecnego sezonu i tem zachęciły i pobudziły nasze panie do należytego, umiejętnego wykorzystania wyjątkowego w tym roku urodzaju ich.

Dzieci polskie z Niemiec na kolonji w Sejnach

W dniu 20 b. m. nastąpiło w Sejnach otwarcie kolonji dla dzieci polskich z Niemiec, które przybyły w liczbie 40 przeważnie z Górnego Śląska.

Wycieczki związku pracowników biurowych i handlowych

Wykorzystując obecny sezon letni miejscowy Związek Pracowników Biurowych i Handlowych urządza dla swoich

członków wycieczki. W ubiegłą sobotę zwiedzono Białowieżę, w następną odbędzie się wycieczka do Grodna.

4 złote 50 groszy -- dają za banknot 5-złotowy

Wobec wycofania z obiegu od dnia 1-go b. m. banknotów 5-cio złotych dawnego typu, rozwinął się ostatnio proceder wykupywania tych banknotów przez osoby prywatne, objęte dzające w tym celu szczególnie wsie i osady.

spowodowanie lokalnych obwieńszeń władz gminnych dla uświadomienia ludności.

15 katastrof samochodowych na terenie woj. białostock. w m-cu Maju

Według urzędowych statystycznych danych za miesiąc maj największą ilość wypadków samochodowych była na terenie województwa łukowskiego (20). Na terenie województwa białostockiego zanotowano było 15 katastrof samochodowych.

W gminie Goniądz grasują wilki

Mieszkańcy wsi Wilanówka i Uścianek, gm. Goniądz uskarżają się, że od kilku dni w pobliżu ich zagrod grasują wilki, które dotychczas porwały 13

owiec. Wilki te rzekomo wychodzą z lasu forticy Osowiec. Władze policyjne zamierzają w związku z tem urządzić wkrótce obławę.

Pchnęła Kochanka nożem podczas sprzeczki

Mieszkanca osady Raczek (gm. Dowspada) Helena Czernińska w czasie sprzeczki ze swym kochankiem Aleksandrem Sadowskim pchnęła go nożem, zadając ciętą ranę w okolicy

lewego żebra. Rannego Sadowskiego umieszczono w szpitalu w Suwałkach.

Według orzeczenia lekarskiego Sadowski ma zranioną śledzionę i uszkodzone jelita.

Ostatnie bobry nad kanałem Augustowskim

Przed kilku dniami Towarzystwo Miłośników Przyrody w Grodnie w składzie 8 osób z p. Jodkowskim na czele odbyło wycieczkę naukową wzdłuż Niemna w celu zbadania warunków i gładów życia ostatnich okazów bobra. Na całej przestrzeni od Grodna aż do kanału Augustowskiego nie natrafiono na żadne ślady. Dopiero przy ujściu rzeki Ostrówki znaleziono kilku zrywch

bobrów. Towarzystwo wspomn. postanowiło zaopiekować się znalezionymi okazami i w tym celu postarać się, ażeby do innych rezerwatów przyłączyć i ochronę nad bobrem.

Lekarz-dentysta
ABRAMSKI
Sienkiewicza 2, tel. 6-72
powrócił.

Owady gnieźdzą i rozmnażają się w brudnych, niechlujnych miejscach i zanieczyszczają wszystko z czem się zetkną, szczególnie pożywienie. Celem ochrony należy je wyniszczyć, rozpylając Flit.

Flit niszczy doszczętnie muchy, komary, psy, mole, mrówki, karaluchy, pluskwy oraz ich zarodki. Zabójczy dla owadów, jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi. Nie plami.

Flit nie należy porównywać do innych środków na owady. Żądajcie łożte blaszanki z czarną opaską, wystarczającą naśladownictw.

Zwiastuny śmierci!



FLIT
Niszczy szybciej

MODERN Poczatek o godz. 7-iej wiecz. CENY OD 1 ZŁOTEGO Monumentalny rewelacyjny film

OD EGIPTU DO PALESTYNY

Ostatnie zdjęcia Egiptu i Palestyny oraz wydarzenia w roku 1929

Krwawe walki arabów z żydami

Ilustracja muzyczna pod batutą S. POMERANCA przy udziale CHÓRU SYNAGOGALNEGO

Dr. L. Kryński
ChOROBY WENERYZYJNE, ZŁOŻONE I WAZOPIJALNE
Przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-7. Kobiety od 7-8.
Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 6-87.

Dr. J. WALEWSKI
ChOROBY WENERYZYJNE, ZŁOŻONE I WAZOPIJALNE
Przyjmuje rano i od 4-8 w. Kobiety 4-5 pp. Wniedzielę i święta od 4-6 pp. ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 3-40

Ogłoszenia drobne
Skradziono tymczasowe zaświadczenie, wyd. przez Starostwo Białostockie na imię Trofima Kozłowa, oraz wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez Starostwo w Grajewie na imię Heleny Głowczyńskiej, zam. Białystok, Miłnowa 31.

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez P.K.U. Białystok na imię Roberta Grzegorzczaka Aleksandra rocznik 1903 zam. w wsi Jaworówka gmina Obrubniki.